Rok XIII. Nr. 338 SOSNOWIEC, piątek 9 grudnia 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

CENY OGŁOSZEŃ za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, Centralna 1-a TELEFONY 6.16.92 4.97

KRAKÓW Biblioteka Jagiellońska Św. Anny 12.

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 Jadwigi róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7 39-66.

Z Marsylianką na ustach

Obrzucono kamieniami i kałamarzami

konsulat włoski w Tunisie

TUNIS, 8. 12. PAT. Jak donosi Havas, wieczorem doszło w Tunisie do nowych incydentów. Około 1000 robotników, zatrudnionych przeważnie w warsztatach kolejowych w Sidi Fathallah, zebrało się na dworcu w Tunisie i skierowało się pod pobliski gmach konsulatu generalnego włoskiego. Ściany gmachu konsulatu obrzucone zostały kałamarzami z czerwonym i niebieskim atramentem. Następnie grupa manifestantów skierowała się ze śpiewem „Marsylianki" w stronę instytutu Dante Alighieri, włoskiego ośrodka kulturalnego w Tunisie.

Zmobilizowana policja i gwardia lotna usiłowały wpłynąć na uspokojenie manifestantów tak, iż do żadnych incydentów jak się zdaje, nie doszło. W całym mieście panuje lekkie podniecenie. Wszędzie prawie słychać śpiew „Marsylianki". — Manifestacje te nie przybierają jednak poważnego charakteru. Policja zgrupowana jest w środku miasta i w dzielnicy gdzie znajdują się magazyny i przedsiębiorstwa włoskie, by zapobiec wszelkim nowym demonstracjom.

Manifestacje antyfrancuskie

RZYM, 8. 12. PAT. Wczoraj odbyły się w kilku miastach nowe manifestacje, które częściowo miały charakter antyfrancuski a częściowo akcentowały solidarność włosko - niemiecką. W Neapolu setki studentów utworzyły pochód, który przeszedł ulicami miasta z okrzykiem „Niech żyje Tunis włoski!" Na placu Plebiscytowym studenci włoscy spotkali się z grupą tysiąca Niemców, należących do niemieckiego „frontu pracy", po czym wspólnie się udali pod konsulat niemiecki, gdzie manifestowali na cześć Mussoliniego i Hitlera.

W Turynie 3000 studentów udało się pod konsulat niemiecki, wznosząc okrzyki na cześć Hitlera. Konsul niemiecki ukazał się na balkonie i podziękował tłumowi. Następnie demonstranci udali się pod konsulat francuski, przed którym przemaszerowali w milczeniu.

We Florencji faszyści i studenci przemaszerowali przez miasto, śpiewając hymn faszystowski.

W Rzymie nie odbyły się żadne manifestacje. Wszystkie ulice i przejścia wiodące do ambasady francuskiej nadal strzeżone są przez policję i karabinierów.

Jeżow ustąpił

ze stanowiska komisarza ludowego

MOSKWA 8. 12. Jeżow, jak głosi komunikat oficjalny, został zwolniony na własną prośbę ze swego stanowiska ludowego komisarza spraw wewn., zatrzymując resort ludowego komisariatu transportu wodnego, stanowisko członka sekretariatu kontroli partyjnej oraz stanowisko kandydata na członka politbiura.

Ludowym komisarzem spraw wewnętrznych został mianowany Beria.

W dniu święta 21-ej rocznicy rewolucji Beria ukazał się na mauzoleum Lenina w uniformie komisarza bezpieczeństwa państwowego 1-ej rangi. Już wówczas powstało przypuszczenie, że wkrótce zajmie on stanowisko Jeżowa.

Mniej więcej od połowy br. nazwisko Jeżowa było pomijane w czasie uroczystości urzędowych oraz przemilczane przez prasę.

PIWA TYCHY
1629
Od trzystu lat idą w świat

Rzesza nie rezygnuje ze swobody działania

Stosunki włosko-niemieckie oparte na ideach o trwałym znaczeniu

RZYM, 8. 12. PAT. Paryski korespondent „Tribuny" pisze, że rozmowy, przeprowadzone pomiędzy Berlinem a Rzymem z okazji podpisania deklaracji francusko - niemieckiej nie dały wyników mogących wywołać we Francji powszechne zadowolenie i uczucie ulgi. Fakt ten tłumaczyć należy okolicznością, że nie można było od Niemców uzyskać jakichkolwiek zapewnień o solidarności francusko-niemieckiej, przekraczających wąskie granice deklaracji. Niemcy nie zamierzają bowiem rezygnować ze swobody działania. Również paryski korespondent „Giornale d'Italia" wyraża przekonanie, że podczas rozmów min. Bonneta z Ribbentropem dokonano tylko ogólnego przeglądu spraw bieżących bez sprecyzowania jakichkolwiek wniosków.

RZYM, 8. 12. PAT. Virginio Gayda, polemizując na łamach „Giornale d'Italia" z prasą zagraniczną, odpiera zarzuty jakoby w ostatnich dniach doszło do oziębienia stosunków włosko - niemieckich i powołuje się w tej sprawie na głosy niemieckie, podkreślające trwałość osi Rzym — Berlin. Stosunki włosko - niemieckie — pisze Gayda — oparte są nie na kwestiach przejściowych, ale na problematach, obliczonych na dalszą metę, na interesach i ideach o trwałym znaczeniu.— Obok zagadnień, dotyczących polityki zagranicznej, na solidarność Niemiec i Włoch wpływają również problematy wewnętrzne, dotyczące spraw rasowych, społecznych i narodowych.

Układ handlowy francusko-niemiecki

PARYŻ, 8. 12. PAT. Rozmowa, którą odbyli w hotelu „Crillon" ministrowie Bonnet i Ribbentrop, trwała trzy kwadranse i dotyczyła w przeważnej części stosunków handlowych między obu krajami. Obaj ministrowie omówili wyniki rozmów ekspertów na temat układu handlowego francusko - niemieckiego i trudności clearingowych, wyrażając przy tym życzenie zwiększenia wymiany handlowej między obu krajami, których gospodarstwa nawzajem uzupełniają się. W końcu rozmowy min. Ribbentrop zapewnił Bonneta, iż z wizyty w Paryżu wyniósł dodatnie wrażenie.

Anglia przyjęła

11 TYS. UCHODŹCÓW NIEMIECKICH

LONDYN. 8 12 PAT. Minister spr. wewn. oświadczył, w odpowiedzi udzielonej na pytanie, że 11 tys. uchodźców z Niemiec i Austrii było przyjętych od r. 1933 przez Anglię. 5.000 osób spośród tych uchodźców udało się do kolonii.

Zgon wynalazcy prochu bezdymnego

WASZYNGTON, 8. 12. Zmarł tu Karol Edward Monroe wynalazca prochu bezdymnego. Monroe liczył 89 lat. Napisał około stu książek z dziedziny chemii.

Debata nad polityką kolonialną Anglii

w Izbie Gmin

LONDYN, 8. 12. PAT. W Izbie Gmin odbyła się debata nad polityką kolonialną, zainicjowana zgłoszonym przez posła Labour Party Noela Bakera wnioskiem domagającym się, aby nie dokonywano żadnych zmian w przynależności państwowej obszarów kolonialnych i mandatowych bez zgody ludności tubylczej.

Wniosek domagał się również rozszerzenia systemu mandatowego na wszystkie obszary kolonialne, które nie są dotąd zdolne do samorządu, pod warunkiem że na tych obszarach udzielona zostanie wszystkim państwom jednakowa możliwość akcji gospodarczej, mającej na celu przede wszystkim dobrobyt kolonii i ludności tubylczej. Zmiana taka, wedle sugestii posła Bakera miałaby nastąpić w drodze porozumienia międzynarodowego.

Pos. Baker oświadczył, że ewentualne odstąpienie części kolonii mogłoby stworzyć dla przeciwników W. Brytanii nowe bazy, z których żegluga brytyjska i obszary brytyjskiego imperium mogłyby zostać zaatakowane oraz że interesy ludności tubylczej mogłyby zostać zagrożone.

Na przemówienie pos. Bakera odpowiedział w imieniu rządu minister kolonii Malcolm Mac Donald, który na wstępie podkreślił niepewność, jaką wytworzyła się na obszarach kolonialnych i mandatowych wskutek żądań wysuwanych w odniesieniu do tych ziem.

Ta niepewność musi zniknąć — oznajmił minister i wystarczy, o ile w tym celu po prostu zakomunikuję, iż nie może dać wiary temu, aby istniał jakikolwiek odłam opinii w W. Brytanii, który byłby gotów przekazać jakiemukolwiek innemu mocarstwu pieczę nad obszarem lub grupą ludności za rządzenie którymi W. Brytania jest odpowiedzialna, bądź jako mocarstwo kolonialne, bądź mandatowe.

Ten pogląd wyrażany był przez wszystkie ugrupowania izby gmin i rząd brytyjski go podziela. Sprawy tej — oświadczył minister przy oklaskach całej izby — ani nie dyskutujemy, ani nie rozważamy.

Zgon St. Korwin-Szymanowskiej

WARSZAWA, 7, 12. Dzisiejszej nocy zmarła w Warszawie znana śpiewaczka ś. p. Stanisława Korwin-Szymanowska, siostra ś. p. Karola, słynnego kompozytora, oraz ś. p. Feliksa, pianisty.

Sensacyjna porażka Garbarni

W KATOWICACH.

Drużyna krakowskiej Garbarni gościła w czwartek w Katowicach, gdzie zmierzyła się z zespołem Pogoni.

Goście doznali dotkliwej porażki 7:0. Do przerwy wynik brzmiał 2:0.

Zniżka cen na obecny sezon przedświąteczny! Zniżka cen na obecny sezon przedświąteczny!
SERWISY DO OBIADU, BIAŁEJ i CZARNEJ KAWY, od najtańszych do najdroższych, najnowszych fasonów i deseni.
Duży wybór KRYSZTAŁÓW w różnych gatunkach. ◆ Nakrycia stołowe, naczynia i wszelkie artykuły kuchenne!
Talerze, szklanki, spodki i t. p. zabawki dziecinne.
Ceny stałe i niskie. ◆ ◆ Obsługa solidna. ◆ ◆
Poleca H. ALTMAN
SOSNOWIEC, UL MODRZEJOWSKA 19. ◆ TEL. 63010.

SPORT

Polska--Szwajcaria 14:2

Wysokie zwycięstwo polskich bokserów w Warszawie

W Warszawie rozegrany został między państwowy mecz pięściarski Szwajcaria — Polska. Pięściarze szwajcarscy wystąpili w Polsce po raz pierwszy ponosząc porażkę w stosunku 2:14.

Okazało się, że nie reprezentują oni klasy, któraby potrafiła skutecznie przeciwstawić się czołowym bokserom Polski.

Na Szwajcarię z powodzeniem można by ło wystawić garnitur rezerwowy i niewątpliwie wyszedłby ze spotkania zwycięsko.

Wyniki poszczególnych walk są następujące:

musza: Rotholc (Polska) po dwóch ciosach lewym i prawym znokautował Wigeta (Szwajcaria).

kogucia: Sobkowiak (Polska) wygrał na punkty z Melerem dość wyraźnie. Szwajcar tylko chwilami był przeciwnikiem równorzędnym.

piórkowa: Czortek (Polska) zwyciężył na punkty Zurflüha. Od drugiej rundy Polak walczył tylko lewą ręką, prawą bowiem miał kontuzjowaną.

lekka: Woźniakiewicz (Polska) pokonał wysoko na punkty Grieba.

półśrednia: Kolczyński zwyciężył przez techniczne k. o. Juniego w II rundzie.

średnia: Spotkanie Pisarski—Schr..er należało do najbardziej ciekawych : Szwajcar i Polak znaleźli się na deskach; walczył Lar dzo zawzięcie a w trzeciej rundzie byli zupełnie wyczerpani. Zwycięstwo przyznano Pisarskiemu.

półciężka: Jedyne dwa punkty zdobyli Szwajcarzy w tej wadze, gdzie Sutar wygrał z Klimeckim na punkty.

ciężka: W ostatniej walce Piłat znokautował w drugiej rundzie Schlunegera. Szwajcar oszołomiony ciosami Piłata, upadł na deski, powstał, był jednak zupełnie groggy i pozwolił się wykończyć.



Odezwa Prezydenta m. Sosnowca

o ochotniczym zaciągu do służb OPL

Przed kilku tygodniami, kiedy ważyła się sprawa Czechosłowacji, a więc sprawa wojny lub pokoju społeczeństwo uświadomiło sobie jak niezmiernie ważną rzeczą jest należyta organizacja obrony przeciwlotniczej, jako stanowiącej o bezpieczeństwie, zdrowiu, a nawet życiu mieszkańców, uświadomiło sobie także że do tej obrony w całości jeszcze przygotowana nie jest.

A przygotowana być musi — bo to jest i najwyższy interes Państwa — i interes nas samych.

Potrzeba wojenna może przyjść niespodziewanie i w każdej chwili. Dlatego zwlekać nie wolno, dlatego braki spostrzeżone niezwłocznie musimy naprawić, a luki wypełnić.

Zwracam się więc do tych wszystkich, którzy są wolni od służby wojskowej i w akcji OPL udziału do tej pory nie biorą, aby w zrozumieniu ważności tej sprawy, zechcieli się zgłaszać dobrowolnie do służb OPL.

Zapisy przyjmowane będą w Ratuszu, pokój Nr. 8 w godzinach od 8-ej do 13ej do dnia 1 stycznia 1939 r.

Prezydent m. Sosnowca
Komendant OPL miasta
(—) J. KACZKOWSKI.

Sezon hokejowy w całej pełni

Zwycięstwo Cracovii w Holandii

Drużyna hokejowa Cracovii, która wyjechała w poniedziałek wieczorem z Krakowa na tourneo po Holandii i Belgii, przybyła po 26godzinnej podróży do Hagi — pierwszego etapu swej podróży.

Pierwszy mecz rozegrała Cracovia późnym wieczorem. Przeciwnikiem polskiej drużyny był Haagsche Yjsclub Houtrust, który to klub został zasilony dwoma Kanadyjczykami. Cracovia odniosła sukces, bijąc Holendrów 1:0, decydująca bramka padła w pierwszej fazie gry.

Mecz zaczęto w szalonym tempie. Z miejsca Cracovia przypuściła szereg energicznych ataków na bramkę przeciwnika, przy czym każda prawie akcja napadu była groźna. Piękne ataki Polaków i doskonałe wypady Wołkowskiego znajdują uznanie u sportowo wyrobionej publiczności, która nagradza Cracovię hucznymi brawami. W 7-ej minucie Wołkowski zdobywa bramkę dla Cracovii, ustalając zarazem wynik dnia.

Początek drugiej tercji przynosi zwolnienie tempa. Holendrzy starają się teraz wyrównać, ale w bardzo niebezpiecznych sytuacjach ratuje świetnie grający Maciejko w bramce. Tercja ta kończy się bezbramkowo.

Trzecia tercja wykazała doskonałą formę i kondycję Holendrów. Ale mimo wysiłków nie udało im się zmienić wyniku meczu.

Z polskich zawodników wyróżnić należy przede wszystkim Maciejkę, który grał bezbłędnie.

POGOŃ (Katowice) — OBÓZ INSTRUKT. 2:1 (2:0, 0:0, 0:1).

W środę wieczorem po raz pierwszy w tym sezonie pokazała się na lodowisku katowickim drużyna Pogoni. Gra odbyła się we mgle, tak, że o faktycznej wartości tak drużyny Pogoni, jak i drużyny Obozu Instruktorskiego trudno coś powiedzieć.

Obie bramki dla Pogoni, podobnie jak i bramka dla Obozu zdobyte zostały z dalekich strzałów Ludwiczaka i Nowaka oraz Szabłowskiego.

DĄB — TEAM LWOWA 4:3.

W czwartek w Katowicach odbyło się na sztucznym lodowisku spotkanie hokejowe pomiędzy Dębem a Teamem Lwowa złożonym z graczy Pogoni, Ukrainy i Czarnych, przebywających na hokejowym kursie instruktorskim w Katowicach.

Zwycięstwo odniosła drużyna Dębu w stosunku 4:3.

Bramki dla Dębu zdobyli Brzoń 2, Burda i Nowak, dla Teamu lwowskiego Czyżewski, Jasiński i Sowiński.

Sędziował p. Ludwiczak. Widzów 1000.

Sensacyjna porażka Unii

HAKOACH — UNIA 4:1.

Sosnowiecka Unia rozegrała wczoraj w Będzinie na boisku „Sarmacji" towarzyski mecz piłkarski z A klasowym Hakoachem.

Spotkanie zakończyło się sensacyjną porażką Unii w stosunku 1:4 (1:2). Bramki dla Hakoachu strzelili Kohn 2, Nunberg (z karnego) i Rozen I, a dla Unii — Brom.

W pierwszej połowie Unia grając z wiatrem miała nawet okresami przewagę jednak nie potrafiła jej zadokumentować cyfrowo.

Po przerwie więcej z gry mieli gospodarze. Sędziował p. Gałkowski.

——oOo——

Unia wicemistrzem Śląska

W PIŁCE SIATKOWEJ.

Wczoraj w Katowicach odbyły się finały mistrzostw Śląska w piłce siatkowej. Na start cie stanęło osiem drużyn.

Pierwsze miejsce zajęło KPW (Katowice) przed Unią (Sosnowiec) 3) KPW (Sosnowiec) 4 Sokół (Katowice), 5) KPW. (Rybnik), 6) PZP (Rybnik), 7) CKS (Czeladź), 8) KSM (Katowice).

——::——

Zaprawa narciarska

DLA CZŁONKÓW PZPP. i H. W SOSNOWCU.

Komisja wywczasów pracowniczych sosnowieckiego oddziału PZPP. i H. w Sosnowcu podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że dn. 7 bm. odbyła się pierwsza lekcja suchej zaprawy narciarskiej dla członków związku i ich rodzin oraz koła młodzieży pracowniczej.

Kierownictwo kursu prosi wszystkich zgłoszonych o punktualne przybycie na następną lekcję, która odbędzie się dzisiaj dla panów o godz. 19.30, dla pań o godz 20-ej. Spóźnione zgłoszenia kandydatów na kurs przyjmowane będą jeszcze dziś przed rozpoczęciem lekcji. Zapisy przyjmuje p. St. Kucharz, Sosnowiec, sekretariat związku, ul. Sienkiewicza 17 a. Zgłaszający się na lekcję proszeni są o zabranie z sobą kostiumów gimnastycznych i pantofli.

Samobójstwo robotnika pod Wojkowicami Kom.

Na kolonii „Skrzynówek" pod Rogoźnikiem zastrzelił się robotnik kop. „Jowisz" w Wojkowicach Komornych 32 letni Jan Haja, zam. przy ul. Sobieskiego.

Haja, będąc wdowcem zapałał miłością do jednej z mężatek na kolonii „Skrzynówek", którą często odwiedzał w czasie nieobecności jej męża.

Onegdaj Haja złożył ponownie wizytę swej ukochanej, krótko się z nią rozmówił, pożegnał i za drzwiami w sieni wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie

Powodem samobójstwa, jak się okazało, była zawiedziona miłość.

Na kolonii „Legionowo" w Dąbrowie popełnił samobójstwo woźny Szkoły Górniczej, Królik, zam. w Dąbrowie.

Królik otruł się esencją octową. Przyczyny samobójstwa nie ustalono.

„Państwowa Odznaka Motorowa"

Delegatura Automobilklubu Kieleckiego na Zagłębie Dąbrowskie podaje następujący komunikat: Celem spopularyzowania motoryzacji i przysposobienia kierowców do potrzeb obrony państwa ustanowiona została przez Pana Ministra Spraw Wojskowych „Państwowa Odznaka Motorowa" zwana w skrócie „P. O. M."

Odznaka ta dzieli się na trzy kategorie tj. I — bronzowa, II — srebrna, III — złota, które muszą być zdobywane kolejno w sposób unormowany osobnym regulaminem

Do nadawania odznaki upoważnione zostały. Dowództwo broni pancernych oraz zarządy centralne Automobilklubu Polski i I. P. Dla przeprowadzenia prób ustanowiona została w Warszawie komisja centralna przy A. P. oraz komisje przy wszystkich klubach terytorialnych. Na terenie województwa kieleckiego próby na „POM" przeprowadzane będą przez komisję przy Automobilklubie Kieleckim (Kielce, ul. Sienkiewicza 51, telefon 1676).

Próby sprawności na „P. O. M." obejmują następujące grupy:

1. Praca społeczna (na podstawie zaświadczenia Klubów Automobilowych).
2. Posiadanie odznaki strzeleckiej (O. S.)
3. Próba sprawności z O. P. L. Gaz.
4. Próba sprawności z terenoznawstwa, kartografii, budowy dróg i maskowania.
5. Próba sprawności z jazdy samochodowej lub motocyklowej.
6. Wiadomości teoretyczne o pracy poszczególnych zespołów motocykla lub samochodu
7. Próba sprawności z robót praktycznych przy pojazdach mechanicznych.
8. Próba sprawności z doraźnej pomocy.

Chcąc umożliwić kandydatom zdobycie już w roku 1940 odznaki złotej oraz zalicze nie imprez z roku bieżącego do odznaki bronzowej w roku 1938, Automobilklub Kielecki będzie przeprowadzał próby sprawności w ciągu m-ca grudnia br. i w tym celu uprasza wszystkich zainteresowanych, zamierzających się ubiegać o bronzową odznakę, do złożenia odpowiednich podań.

Wszelkich informacyj w związku z regulaminem „P. O. M." terminem i sposobem przeprowadzania prób sprawności udziela sekretariat Automobilklubu Kieleckiego w godzinach 10—13 oraz 15—17.

——oOo——

Szkocja—Węgry

3:1 (3:0)

W Glasgowie rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski Szkocja — Węgry Zgromadził on 20 tysięcy widzów.

Szkoci już w pierwszej części zawodów zdołali zdobyć 3 bramki Pierwsza padła w 10-ej minucie ze strzału Walkera drugi w 26-ej minucie; zdobył ją Black, a trzecia w 4ry minuty później ze strzału Gillicha.

Po przerwie przy bardziej wyrównanej udało się Węgrom uzyskać honorowy punkt przez dr. Sarosiego.

Wynik 3:1 utrzymał się do końca.

Obóz treningowy

PRZED MECZEM Z FRANCJĄ.

Francuski Związek Piłkarski, jak już po dawaliśmy nadesłał do zarządu Pol. Zw. Piłki Nożnej depeszę z potwierdzeniem terminu 22 stycznia na pierwszy oficjalny mecz Polska — Francja w Paryżu oraz warunku PZ PN-u rozegrania w roku 1940-ym meczu rewanżowego w Polsce.

Zarząd PZPN zastanawiać się będzie nad szczegółami przygotowań dziś na swym posiedzeniu. Projektowane jest urządzenie dwóch meczów sparingowych na Boże Narodzenie i na Trzech Króli oraz obozu treningowego przysposobienia w Katowicach. Ponadto zawodnicy przewidziani do reprezentacji przejdą specjalną zaprawę zimową

Dzień kupca polskiego

i polskiego stanu posiadania w Zagłębiu

Dzień wczorajszy polskie kupiectwo w całym kraju obchodziło uroczyście jako „Dzień kupca polskiego i polskiego stanu posiadania".

W dniu tym na terenie całego Zagłębia odbyło się szereg uroczystości zorganizowanych przez Związek Polski.

W Sosnowcu o godz. 9 rano odbyła się na ul. Małachowskiego przed siedzibą Związku Polskiego zbiórka wszystkich organizacyj kupieckich ze sztandarami, transparentami i orkiestrą, skąd pochodem udano się do kościoła W. N. M. P. gdzie odprawił nabożeństwo i wygłosił podniosłe kazanie ks. kanonik Jankowski

Następnie pochod skierował się ulicami miasta przy dźwiękach orkiestry przed płytę Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieniec. Okolicznościowe przemówienie wygłosił do uczestników pochodu i licznie zebranej publiczności mec. Tadeusz Kuchta. Po przemówieniu pochód udał się do Domu Katolickiego na akademię.

Zagaił akademię prezes kupiectwa zagłębiowskiego B. Garliński, witając w imieniu organizatorow starostę grodzkiego w Sosnowcu Walewskiego, przedstawiciela duchowieństwa ks. kanonika Raczyńskiego, przedstawicieli Izb Przemysłowo - Handlowej i Rzemieślniczej dr. Brauna i dyr. Mazura, szkolnictwa i wszystkich zebranych. Następnie w przemówieniu swym prezes Garliński zobrazował dotychczasową dwuletnią działalność Związku Polskiego na terenie Zagłębia oraz jego zadania i cele.

Jako następny zabrał głos starosta Walewski, który w krótkich zwięzłych słowach podkreślił znaczenie rozwoju kupiectwa polskiego dla dobra Ojczyzny.

Następnie przemawiał mec. Braun na temat „Korzyści z organizacji gospodarczych". Mówca podkreslił, że razem w parze z potęgą militarną Polski musi iść potęga gospodarcza i zorganizowane kupiectwo polskie jest tą awangardą, batalionem, który wyszedł na ubitą drogę, a którego ostatecznym celem jest zwycięstwo.

Dyr. Mazur przemawiający w imieniu Izby Rzemieślniczej, zaznaczył, że oba te działy t. zn. kupiectwo i rzemiosło powinno iść razem.

Na koniec przemawiała wiceprezeska Związku Polskiego Janina Rudzki na temat zadań kupiectwa polskiego i społeczeństwa w walce z obcym kapitałem.

Akademię zakończono odśpiewaniem przez obecnych „Boże coś Polskę".

W. BĘDZINIE.

W Będzinie odprawione zostało nabożeństwo w kościele parafialnym, kazanie wygłosił proboszcz ks. Zawadzki.

Po nabożeństwie w sali Towarzystwa Dobroczynnosci na Górze Zamkowej odbyła się akademia, w czasie której wygłoszone zostały referaty oraz wręczono dyplomy uznania zisłużonym kupcom.

Otwarcie nowych ulic

i poświęcenie pamiątkowej kapliczki w Sosnowcu

Wczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie przebudowanych przez zarząd miejski ulic w Sosnowcu.

Na uroczystość tą przybyli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, radni miejscy oraz miejscowe społeczeństwo

Najpierw otwarto ulicę Sobieskiego przy wlocie do ulicy Piłsudskiego, przy czym przemówienia wygłosili pp.: J. Kaczkowski i radny Szenk. Następnie dokonano poświęcenia pomiątkowej kapliczki przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Warszawskiej i otwarcia ulic Sienkiewcza i Mościckiego.

Tu okolicznościowe przemówienia wygłosili pp.: prez. Kaczkowski i starosta grodzki

W końcu otwarto ulicę Kaliską przy wlocie do ulicy Narutowicza. Przemawiali pp.: inż. Gallot i dyr. Mazur.

Café—Restaurant
„SAVOY"
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 8.
Tel. 61-901 62-735 Podziemia 62-791.

Od 1 grudnia 1938 nowy program artystyczny:
Świetna subretka NINA LEWANDOWSKA.
Cztery — piękne tancerki BALETU ŁAPCZYŃSKIEJ — CZTERY.
NAJLEPSZA W POLSCE SOLISTKA - TANCERKA I R A A R I.
W „PODZIEMIACH" nowozaangażowana ORKIESTRA „GOLKA—PLEWA".
W „KAWIARNI" koncertuje BRONISŁAW PASTER z swym zespołem
POLECAMY: nasze doskonałe ciastka i wyroby cukiernicze własnego wypieku.
POLECAMY: śniadania wiedeńskie — OBIADY KLUBOWE z 4 dań za zł 2.50
POLECAMY: Bufet cukierniczy zaopatrzony w słodycze najlepszych jakości.
NA WYNOS CENY RYNKOWE.

Wiadomości bieżące

Piątek 9 Grudzień

Dziś: Walerii
Jutro: NMP. Loretańskiej
Wschód słońca: 7,31
Zachód słońca 3,.4

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące akteki:

J. Garbaczewskiego, ul. Sienkiewicza 9
L. Turskiego, ul. 1-go Maja 18
C. Truszkowskiego, ul. Piłsudskiego 46
W. Wasilewskiego. ul. Modrzejowska 10
W Zielezińskiego, ul. Orla 28

***

Teatr miejski w Sosnowcu

W sobotę, dnia 10 bm. o godz. 20.30 dana będzie 9 z rzędu premiera jednego z najwspanialszych utworów świata, znane arcydzieło literatury hiszpańskiej Jose Zorrilla pt. „Don Juan" w znakomitym przekładzie Stanisława Miłaszewskiego.

Rolę tytułową odtworzy dyr. K. Vorbrodt, który kreował ją przed paru laty w wileńskiej Reducie. W innych ważniejszych rolach wystąpią pp. N Velhówna (Ineza), J. Butkiewiczowa (Ksieni). M. Bielecki (Komander), I. Erwan (Don Luis), L. Rytowski (Centellas). E. Dziekoński (Avellaneda) oraz cały zespół. — Całość uzupełnią wspaniałe dekoracje E. Krassowskiego i efektowne stylowe kostiumy. Bilety wcześniej do nabycia w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8, telefon 61524.

W niedzielę, dnia 11 bm. dane będą dwa przedstawienia o godz. 16.30 „Romans z Urzędem Skarbowym". a o godz. 20.30 powtórzenie premiery Jose Zorrilla pt. „Don Juan". Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 11 do 13 i od 15.

Dziś z powodu generalnej próby teatr nieczynny.

— **Z UNIWERSYTETU POWSZECHNEGO W CZELADZI.** W sobotę, dnia 10 bm. odbędzie się na uniwersytecie powszechnym w Czeladzi, w lokalu przy ulicy Reymonta 25-a odczyt prof. Stefana Piotrowskiego pt. „Skandynawia — wrażenia z podróży" Początek punktualnie o godz. 18.30.

Wstęp dla byłych i obecnych słuchaczy oraz wprowadzonych gosci wolny.

— **Z CENTRALNEJ TARGOWICY W MYSŁOWICACH.** Na targowicę spędzono w ub. tygodniu 545 szt. bydła, 1429 szt. świń, 5 szt. owiec, 158 szt. cieląt, razem 2137 szt. zwierząt. Płacono z 1 kg. żywej wagi za: (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi): bydło: od 42 gr. do 75 gr., cielęta. od 50 gr. do 94 gr., świnie: od 90 gr. do 1.20 zł.

Przed wyborami

GROMADZKIMI w POW. BĘDZIŃSKIM

Dnia 18 bm. odbędą się w powiecie będzińskim wybory do 8 rad gromadzkich. Onegdaj upłynął termin składania na ręce przewodniczących list wyborczych z kandydatami na radnych gromadzkich.

Listy wyborcze zgłosiły różne ugrupowania i związki.

Wystraszony koń spowodował

WYPADEK TRAMWAJOWY.

W ub. sobotę wieczorem miał miejsce wypadek tramwajowy w Czeladzi, który na szczęście nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach. Ulicą Będzińską, w pobliżu przystanku tramwajowego jechała furmanka, którą w pewnym momencie wyminął nadjeżdżający tramwaj Przy mijance wystraszony koń skręcił nagle dyszlem w bok, wybijając kilka szyb w wozie tramwajowym

Odłamkami szkła lekko zranionych zostało kilka osób.

Na furmana Dudka z Czeladzi spisano doniesienie.

Firma RADIOANTENA
SOSNOWIEC, PIERACKIEGO obok Orbisu.
Tel. 62046
Zawiadamia P. T. Radioamatorów nieposiadających odbiorników, iż od dn. 9 — 22 bm. wyłącznie udziela 10 proc. rabatu od cen normalnych.
Bez zaliczek, raty płatne po 6-ciu tygodniach

Z Olkusza

(o) **STOWARZYSZENIE KUPCÓW POLSKICH W WOLBROMIU** urządziło onegdaj liczne zebranie (przeszło 300 osób), na którym omówiono sprawy handlu polskiego. Referat wygłosił p. Jan Kiziński z Sosnowca.

Na zebraniu przewodniczył p. Mazurek, prezes Stow. Kupców Polskich w Wolbromiu.

(o) **TRAGICZNA ŚMIERĆ SŁUŻĄCEGO.** W Łanach Średnich, pow. olkuskiego, zdarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 12-letniego służącego Mieczysława Ciepała z gm. Mstyczów, pow. jędrzejowskiego. Chłopiec ciągnął wodę ze studni, przechylił się zanadto i wpadł głową na dno głębokiej studni Ze studni wydobyto już zimne zwłoki.

—oOo—

Z Kielc

Rzemiosło na ścigacz morski

„KIELCZANIN".

Istniejąca przy kieleckiej Izbie Rzemieślniczej sekcja obrony morskiej L. M. i K. zebrała na ścigacz morski „Kielczanin" kwotę 875 zł. 25 gr. Suma ta pochodzi wyłącznie z drobnych ofiar rzemieślników woj. kieleckiego.



O grafice Pawła Stellera

Z OKAZJI WSPÓLNEJ Z ANTONIM DE BRADE WYSTAWY W RATUSZU SOSNOWIECKIM.

Drzeworyty Pawła Stellera, objęły całą niemal Europę. Nagrody konkursowe, odznaczenia zaszczytne w kraju i zagranicą, złoty medal na ostatniej paryskiej wystawie, oto pokłosie pracy ostatnich dziesięciu lat tego stosunkowo młodego artysty. Uczeń śp. prof. W. Skoczylasa, początkowo ulegał sugestywnej manierze swego mistrza i każdy mógł z łatwością w pierwszych jego zresztą również na wysokim poziomie stojących pracach odgadnąć skąd ta kreska pochodzi Ale już wówczas drzeworyt Stellera oddziaływał wzruszająco przez subtelność rysunku modelu. Instynkt artystyczny Stellera prowadził go przez wszelkie ścieżki trudności i przeciwieństw jako zwycięzcę. Steller urodził się na Śląsku Cieszyńskim. Malownicza i łagodna przyroda kształciła jego charakter i talent w chłopięcych latach w młodzieńczych i męskich latach nie sprzenierzył się jej. Kocha człowieka i przyrodę w Beskidzie, jej poświęcił się.

A choć co roku na włóczęgę twórczą, na poszukiwanie tematu ciągnie w coraz to inne zakątki Polski: Cieszynowi, Wiśle, Dziechcince i wszystkim innym pobliskim okolicom swego rodzinnego domu i śpiewa najserdeczniej i najgłośniej. Kościółki, kapliczki źródełka. Świerki w śniegu, wnętrza lasów i kapitalne typy, stworzone przez Stellera, to rzeczy, które już dziś wzbogaciły naszą kulturę narodową, a w przyszłości staną się jej skarbami. Opowiadać fachowo o drzeworycie to to samo co przekonywać że nauka czytania jest podstawą wszechnauk.

Wielki artysta rylcem w drzewie wyżłobi cały świat wyśnionych w szczęśliwem dzieciństwie cudów, wszystkie doskonałości piękna, rzemieślnik na złotej blasze nawet, namaluje, czy wytrawi, szyld dla cukiernika lub handlarza futer. Mocne, kapitalne są te realistyczne portrety filozofów wiejskich, włóczęgów, rybaków i baców, a prześwietlone jednak poezją i marzeniem o wszechświecie, ci brzydale pomarszczeni, to znane i odczute przez artystę światy duszy ludzkiej, dla zwykłych śmiertelników okryte tajemniczą niewiedzą. Kilkadziesiąt drzeworytów Stellera na wspomnianej wystawie najobojętniejszego nawet przechodnia przykują do siebie i przemówią głosem talentu ich twórcy.

Warto odwiedzić tę piękną wystawę połączoną jednocześnie ze szlachetną intencją przyjścia z pomocą najbiedniejszym.

Halina Chmielewska.

—:o:—

Herszt bandy kasiarzy

PRZED SĄDEM.

Onegdaj toczyła się przed sądem okręgowym w Chorzowie rozprawa przeciwko niebezpiecznemu hersztowi bandy kasiarzy Józefowi Gwizdolowi z Lipin. Oskarżony przed dwoma laty grasował ze swoją bandą po Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim.

Członkami bandy byli: Alberczok, Hadecki, Lewandowski. Wszyscy trzej wpadli w ręce policji i odsiadują kary więzienia, jedynie herszt bandy Gwizdol zdołał zbiec i przez dłuższy czas ukrywał się przed policją Dopiero przed niedawnym czasem udało się go schwytać.

Rabuś ma na sumieniu szereg włamań kasowych. Między innymi włamał się do kasy firmy Hohenlohe w Koszęcinie, do biura firmy Górnośląski Handel Żelaza, gdzie zabrali 2000 zł., do kasy Mochalaka w Lisowie skąd zabrał 2570 zł. Banda przedostała się nawet do Bytomia, gdzie obrabowała z gotówki w kwocie 1900 Rm. kasę firmy Schenke. Sąd skazał Gwizdola na 14 miesięcy więzienia.

Przepowiednie astrologiczne
DLA URODZONYCH 9 GRUDNIA.

9 grudnia urodzeni obdarzeni są usposobieniem zdecydowanym i impulsywnym Cechuje ich sprawiedliwość, uczynność, odwaga, mądre i szybko wyrażają swoje mysli, posiadają wielką intuicję i bujną fantazję, lubią nadmiernie gry oraz sport Kobiety mają zamiłowanie do robót ręcznych i gospodarstwa. Mają zamiłowanie do pracy artystycznej, pociąg do filmu i mistycyzmu, lecz nie będą wiele korzystać. W interesach przedsiębiorczo - handlowych mogą liczyć na powodzenie, a gdy saną na czele organizacji dorobią się większego majątku. 2311

——:o:——

RADIO
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek, 9 grudnia.

6.15 Pieśń kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty 8.00 Audycja dla szkoł 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Na szerokim świecie 15.20 Poradnik sportowy 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Rozmowa z chorymi 16.35 Jan Brahms: Trio op. 114 na forepian, klarnet i wiolonczelę. 17.05 Pogadanka 17.15 Recital fortepianowy 17.45 Pogadanka 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Teatr Wyobraźni 19.30 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Robert Schumann: „Raj i Peri" — oratorium w 3-ch częściach 22.35 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim 23.15 Patrz program W-wy II.

KATOWICE.

Czwartek, 8 grudnia.

6.15 Surmy śląskie. 6.25 Program na dziś 6.30 Gra orkiestra Huty Pokoj 8.45 Muzyka instrumentalna 11.00 Muzyka z płyt z Warszawy 11.45 Audycja lokalna. 19.25 Przy kominku — w opr. St. Stulnickiego 20.20 Wiadomości sportowe 22.00. Koncert rozrywkowy 23.05 Zakończenie programu.

KINO „EDEN"

DZIŚ

najpiękniejszy gwiazdor świata ROBERT TAYLOR w filmie p. t.:

Student z Oksfordu

w dalszych rolach MAUREEN O'SULLIVAN i LIONEL BARRYMORE.

Początek I seansu o godz. 17.30, w niedziele i święta o godzinie 15.30.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

DO pralni „HYGIENA" A. Macugowej, Sosnowiec, Piłsudskiego 30 potrzebna zaraz zdolna koszularka.

ZGUBIONE DOKUMENTY

JÓZEF RADOMSKI zgubił świadectwo szkolne, wydane przez szkołę powszechną w Niemcach.

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Sosnowcu. — Wolf Kudeler, Będzin, Kołłątaja 29.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA w ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S. A.

zawiadamia swych Odbiorców, że

w sobotę dnia 10 bm.

zostanie wyłączony prąd w Sosnowcu

przy ul. Modrzejowskiej na odcinku od ulicy Ostrogórskiej do Dekerta i przy ulicy Mościckiego na odcinku od Małachowskiego do Modrzejowskiej, na przeciąg czasu od godz. 8 do godz. 15.

KINO „ZAGŁĘBIE"

DZIŚ niebywała czwórka

INKISZYNOW, ERICH v. STROCHEIM,
SUZY PRIM, CHARLES VANEL

w potężnym filmie pod tyt.:

Żółte Cienie

W Chinach w kraju miłości i zbrodni gdzie szaleją współcześni piraci, znalazła się biała kobieta. Początek o godz. 17.30, w niedziele 15.30.

Kino „PATRIA"

Wielka bohaterska epopea miłosna

Batalia nieustraszonych

w rol. gł.

Oliwia de Havilland i George Brent

Nadprogram: REPORTAŻ Z POBYTU MARSZAŁKA RYDZA-ŚMIGŁEGO NA ZAOLZIU.

Reklama dźwignią handlu!

«PAMIĘTNIKI SZATANA»
Powieść

180)

— Dobrze! Zobaczymy — powiedział stary poczciwiec, wstrząsając głową. — A tymczasem zawiadomię ich o wiadomości.

— Proszę — odparł baron — ja się oddalam.

— Może pan pozostać, to może pana zabawi.

— Mówiąc te wyrazy, Rigot wszedł do sali jadalnej, przy drzwiach której zostawał z Armadnem. Czterej zakochani podpisali i zamienili swoją umowę i odwrócili się zmieszani bardzo, usłyszawszy głos gospodarza domu.

— Za pozwoleniem, panowie! — powiedział do nich Rigot — jeszcze nie o wszystkich zamiarach wam powiedziałem, gdyż myślałem, że to was nie może się dotyczyć; jednakże siostra moja przekonała mnie, że nie może być mniej uposażoną, aniżeli jej córka i wnuczka; przychodzę przeto wam powiedzieć, co zamierzyłem uczynić dla niej.

— Co? — zawołali czterej stowarzyszeni w przerażeniu — czy i ona także należy do dwóch milionów?

— Nie, nie, panowie — odpowiedział pan Rigot — dotrzymam słowa; dwa miliony należeć będą do pani Peyrol, albo do jej córki, ale postanowiłem że będzie jeszcze milion dla pani Turniquel. A ten milion nie będzie losowym, albowiem dam go wprost mojej zachwycającej siostrze Ten więc, kto się jej zdoła podobać, jest pewny swego; namyślcie się, czy się to wam na co przyda — macie czas do jutra wieczór.

Pan Rigot wyszedł z sali jadalnej, nie dodawszy ani słowa tej nowej propozycji i pozostawił konkurentów w dziwnym niepokoju.

— Do pioruna! — zawołał adwokat — to dziwnie zmienia położenie rzeczy

— Jakto? Pan miałbyś odwagę uderzyć do babki — zapytał pan de Lemee.

— Zdaje mi sę, że to przechodzi siły ludzkie — odparł dependent notariusza.

— Ba! — rzekł pan Furnichon — widziano rzeczy bardziej nadzwyczajne i co do mnie, gdybym był pewny, że mi się powiedzie...

— Tak; ale uprzedzam pana, że ci się nie powiedzie — rzekł pan Bador. — Jest w świecie pewien Pietrek, pocztylion z Mourt, który był w łaskach u panny Rigot, nim została panią Turniquel, a ten, jak mi się zdaje, otrzyma pierwszeństwo.

— Czy to rzecz pewna? — zapytał jeszcze Furnichon.

Luizzi się oburzał; ale ponieważ pan Bador oświadczył, że stara jest niepodobną do wzięcia, wszyscy wykrzyknęli jednogłośnie przeciwko zamiarowi poświęcenia się dla kobiety takiej, jak pani Turniquel, Furnichon głośniej nad innych.

— No, no — powiedział baron po cichu do siebie — chciwość nie zaszła jeszcze tak daleko, jak sądziłem.

Po tym postanowieniu, dependent się odezwał:

— Czym jednak wypadek ten zmienia postać rzeczy, panie Bador?

— Że majątek, który wynosił dwa miliony, dochodzi do trzech; gdyż ktokolwiek odziedziczy ten milion, ma pewność, gdy tymczasem, sądząc z postępowania starego Rigot, w ciągu roku będzie on zupełnie zrujnowany.

— To prawda — powiedział pan Furnichon — ten człowiek spadnie nam na kark.

— To bedzie ciężar, o którym wypada pomyśleć.

— Ale gdzie u licha pan Rigot nabrał tyle milionów? — zapytał komisant.

— Bóg to raczy wiedzieć — odrzekł adwokat. — Wszystko co mogę powiedzieć, że te miliony są i są dobrze i pewnie ulokowane, najwięcej w banku francuskim.

— No, no, to nas nie obchodzi, to jego rzecz — zauważył Furnichon.

I po tych słowach udali się do salonu, w którym znajdowały się panie zebrane, Ernestyna była promieniejąca, a mama Turniquel rozwiesiła na głowie czepiec bardziej jeszcze ukraszony wstążkami czerwonymi, szafirowymi, aniżeli rano. W tej właśnie chwili pani de Lemee winszowała jej wytwornego gustu ubrania i wielka pani upokarzała się wobec niezachwianej głupoty starej kobiety. Co się tyczy pani Peyrol, ta znajdowała się sama w swoim kąciku. Widoczne było, że płakała i z trudnością przezwyciężyć mogła boleść swoją, odpowiadając na grzeczności, jakie jej prawili czterej konkurenci. Luizzi uznał komedię za bardzo śmieszną i chciał tę śmieszność jeszcze powiększyć, poszedł i usiadł przy pani Turniquel i zaczął pochwałę o jej piękności i guście w ubraniu, na co stara odpowiedzała mnóstwem uśmiechów dziecinnego wdzięku, zdolnych odstraszyć cały pułk kirasjerów. Żart był tak daleko posunięty, że pani Peyrol stanęła w płomieniach. Zbliżyła się do pana Rigot i powiedziała:

d. c. n.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor Tadeusz Lipski.